



Rozmowa Mistrza Polikarpa ze śmiercią

1. „Rozmowę mistrza Polikarpa ze śmiercią” znaleziono w Bibliotece Seminaryjnej w Płocku – tam gdzie przekład „Skargi umierającego”. Autor pieśni jest nieznan, ale „Rozmowa” to przeróbka XIV- wiecznego łacińskiego tekstu „Dialogus magistra Polycarpi cum morte”.
2. „Rozmowa mistrza Polikarpa ze śmiercią” to najdłuższy polski wiersz średniowieczny.
3. Rozmowa ma charakter moralistyczno – dydaktyczny. Wiersz uczy nas, że śmierć jest powszechna, dotyka wszystkich bez względu na majątek czy pozycję społeczną. Dodatkowo wiersz jest satyrą na duchowieństwo.
4. We wstępie podmiot liryczny - autor - prosi Boga o natchnienie. W średniowiecznych tekstach to konwencja. Słota w wierszu o zachowaniu się przy stole też prosił o pomoc Boga.
5. W głównej części narrator przedstawia wielkiego mędrca Polikarpusa. Ten prosi Boga o zobaczenie śmierci. Modlitwy mistrza zostały wysłuchane. Widzi dziwną postać w kościele.

Uźrzał człowieka nagiego, Przyrodzenia niewieścigo, Obraza wielmi kryta go, Łoktuszą przepasanego. Chuda, blada, kryt lice łszczy się jako miednica; Upadł ci jej koniec nosa, Z oczu płynie krwawa rosa. Przewiązała głowę chustą Jako samojedź krzywousta; Nie było warg u jej gęby, Poziewając kryta zęby; Miece oczy zawracając, Groźną kosę w rękę mając.
6. Przerażony Polikarp pada na ziemię. Najbardziej boi się kosi. W końcu śmierć przekonuje go, by się nie bał i każe zadawać sobie pytania. Niektóre bardzo naiwne, ale wiersz miał służyć celom dydaktycznym, więc musiał być jasny dla masowego odbiorcy.
7. Na pytanie o pochodzenie śmierć mówi, że żyje od czasów Adama i Ewy i to zjedzenie jabłka z zakazanego drzewa zaraziło ludzkość śmiercią.
8. Kolejne pytanie brzmi - czy śmierć można przekupić by odstąpiła od swojego dzieła. Śmierć tłumaczy, że dostała swój dar od Boga i musi mu go wypełniać niezależnie od bogactwa człowieka.

Bądź książęta albo grabie, Wszytki ja pobierze k sobie. Ja z krola koronę semknę, Za włosy j i pod kosę wemknę; Też bywam w cesarskiej sieni, Zimie, lecie i w jesieni. Filozofy i gwiazdarze, Wszytki na swej stawiam sparze — Rzemieślniki, kupce i oracze, Każdy przed mą kosą skacze;

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

Przypomina, że to ona zabrała Annasza, Kajfasza, Judasza, a nawet Jezusa. Tyle, że tylko Jezus zwyciężył jej moc.

Alem kosy naruszyła, Gdym Krystusa umorzyła, Bo w niem była Boska siła. Ten jeden mą kosę zwyciężył, Iż trzeciego dnia ożył; Z tegom się żywotem biedziła, Potem jużem wszystkie moc straciła.

9. Polikarp pyta śmierć z kim będzie się przyjaźnić gdy zgładzi wszystkich ludzi. Śmierć bardzo zdenerwowało to pytanie. Chciała nawet uciąć głowę Polikarpowi. Dziwi się, że mistrz niczego nie rozumie. Ona kocha ludzki grzech.

W grzechu się ludzkim kocham, A tego nigdy nie przeniecham. Duchownego i wieckiego, Zbawię żywota każdego, A każdego morzę, łupię, O to nigdy nie pokupię: Kanonicy i proboszcze Będą w mojej szkole jeszcze, I plebani s miąszą szyją.

10. Kolejne pytanie dotyczy lekarzy. Po co są - skoro ich zioła nie ratują przed śmiercią. Polikarp pyta też, czy można przed śmiercią gdzieś się ukryć. Śmierć odpowiada.

Chcesz-li tego skosztować, Dam ci się w żelezie skować I też w ziemi zakopać – Ale cię pewno potrzepię, Jedno sobie kosę sklepię. Uwijaj się, jako umiesz, Aza mej mocy ujdziesz. Jużem ci naostrzyła kosę, A darmo jej nie podnoszę, Ciebie ją podgolić muszę.

11. Przestraszony Polikarp błaga o litość. Śmierć jest zdziwiona dlaczego mistrz nie chce oddać życia skoro i tak go to czeka. Poza tym dobrzy ludzie nie powinni się bać.

Bo dobremu mało pbici, Acz umrze, nic nie straci: Pozbędzie świeckiej żałości, Pojdzie w niebieskie radości.

12. Autor tekstu sporo miejsca poświęca klerowi, który również grzeszy i również padnie ofiarą kosi. Śmierć demaskuje zepsucie mnichów.

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl